



Na leczenie oczek Boróweczki

Maleńka Boróweczka miała nietatwy start w życiu. Gdzie była jej mama? Zostawiła ją, a może zginęła? Tego się już nie dowiemy. Znaleziona z zaklejonymi ropą oczkami, płacząca, nie była w stanie nigdzie pójść. Dostała swoją szansę. Mamę zastąpił jej człowiek. Teraz jest niespełna pół kilogramowym...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/zg56mt>

